

Wojciech Młynarski , Nie wycofuj się

Byłaś ze mną cały PRL,
Potrafiłaś bić się i wyklócać,
Dziś Ci muszę śpiewać jak Jacques Brel:
"Nie opuszczaj mnie i nie porzucaj!"
Bo o wolność cały PRL
Bił się umysł Twój, i czyn, i słowa,
Dziś, gdy prawie osiągnęłaś cel,
To mi mówisz, że chcesz emigrować...

Jak bez Ciebie odbić się od dna?
Całkiem nie wiadomo, lecz wiadomo,
Że wewnętrzna emigracja ta
To w tej chwili jest najgorszy pomysł...
Na dziesiątkach politycznych scen
Tłum cwaniaczków chce mnie robić w konia,
Jest mi wciąż potrzebna niby tlen
Twoja lekkość, dystans i ironia.

Polityków paru trochę znam,
A bez Ciebie i trzech zdań nie skleję,
A gdy z nimi się w dyskusję wdam -
Oni nie zmadrzeją, ja zgłupieję...
Oni wciąż traktują jak ten śmieć
Moralności mej zasady wszystkie,
Lecz, gdy przegram - pragnę pewność mieć,
Że przegrałem w dobrym towarzystwie!

Chcę Cię mieć przy sobie noce, dni,
Więc mnie, proszę, nie strasz swą absencją!
Ukochana, nie opuszczaj mnie,
Nie wycofuj się...

...Inteligencjo!